Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-lam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 151 | Września, czwartek, dnia 31 grudnia 1925 | Rok VII

25-lecie elektrowni.

25 lat upływa w dzień nowego roku 1926, jak z elektrowni naszej pierwsze promienie światłą elektrycznego zajaśniały na ulicach naszego miasta. Z okazji tego 25 lecia wartoby choć w krótkości wspomnieć powstanie i przebieg rozwoju tego dziś dość poważnego zakładu użyteczności publicznej naszego miasta.

Zbudowana w roku 1900, wówczas jeszcze hen poza miastem na „glinkach", elektrownia miejska, została na początek zaopatrzona w dwie lokomobile systemu Wolfa o sile 50 i 70 K. M. jako siłę popędową. Pierwszy raz oficjalnie w ruch puszczona i do publicznego użytku oddana 1 stycznia 1901 r. Jak każde takie nowo powstające przedsiębiorstwo, tak wówczas i elektrownia, nie od razu zjednała sobie pełne zaufanie mieszkańców miasta, to też na początek zyskała zaledwie 35 dołączeń domowych, obejmujących około 500 żarówek razem, dając przytem miastu wystarczające oświetlenie ulic wieczorem.

Jednakże dobroczynne działanie prądu elektrycznego torowało drogę do dalszego rozwoju i to w dość szybkiem tempie, gdyż w kilka zaledwie lat później, już nie wystarczała siła maszyn popędowych na pokrycie zapotrzebowań światła i siły, wreszcie w roku 1909 przystąpić musiano do powiększenia elektrowni. Sprowadzono zatem w miejsce lokomobili 50 K. M. maszynę parową o sile 250 K. M. i kocioł parowy o pojemności ogrzewalnej 75 m². Zarazem rozszerzono i wzmocniono sieć przewodów elektr., zawieszając na ulicach do oświetlenia wieczornego, miasta, około 40 lamp łukowych, które świeciły do godziny 10-tej wieczorem, wreszcie zaprowadzono oświetlenie nocne, umieszczając na ważniejszych miejscach ulic około 30 żarówek 50 świec., które świeciły po zgaszeniu lamp łukowych od 10-tej do 2-tej w nocy, tj. do przyjścia ostatniego pociągu.

W dwa lata później w r. 1911 posiadało miasto 2 nowe zakłady miejskie, wodociągi i kanalizację włączając ich zapęd do elektrowni. W następstwie tego okazała się potrzeba dalszego powiększenia siły popędowej elektrowni. W następnym więc roku 1912 sprowadzono w miejsce drugiej lokomobili maszynę parową o sile 450 K. M. i kocioł parowy 125 m² pojemności ogrzewalnej. Oba zaś kotły zaopatrzone w paleniska samoczynne, umożliwiając wykorzystanie tańszych sortymentów węgla. Pomyślny rozwój i powodzenie elektrowni rodziły wreszcie inicjatywę przekształcenia takowej na elektrownię okręgową, do czego zostały nawet już z poważnych kół obywatelstwa i okolicznych ziemian poczynione pierwsze kroki celem wygotowania potrzebnych planów. Jednakże wybuch wojny w r. 1914 nietylko, że unicestwił plany dalszego rozwoju, ale co więcej, dłuższy przebieg wojny podciął dość poważnie jej byt. Znaczną część przewodów sieci elektr. (około 70 ctr. miedzi) zarekwirował rząd niemiecki, biorąc takowe na cele wojenne. Na skutek tego zniesiono też oświetlenie ulic lampami łukowemi pozostawiając na ulicach tylko żarówki służące dotąd do oświetlenia nocnego. Dalej — brak niezbędnych artykułów do podtrzymania ruchu potrzebnych uniemożliwił regularne oddanie prądu konsumentom, wobec czego też ograniczono oddawanie takowego coraz więcej, aż wreszcie skrócone na 10 godzin na dobę tj. od 1-szej popołudniu do 11-tej wieczorem W takich warunkach walczyła elektrownia ostatnimi wysiłkami a nie mogąc już mimo podwyższania cen za prąd swych rozchodów groziła zupełnym upadkiem.

Dopiero rok 1920 przyniósł zwrot do poprawy. Nadeszły zamówione przed rokiem akumulatory, które wprowadzone w użycie umożliwiły oddawanie prądu przez całą noc, czyli przedłużenie takowego z 10 na 18 godzin na dobę. Odtąd też, jakkolwiek olbrzymie trudności były jeszcze do zwalczania, to jednak można było już podtrzymać regularny bieg ruchu, wykluczając zachodzące dotąd niespodziewane przerwy narażające na przykre ciemności. Cztery lata walki i zmagań potrzeba jeszcze było, by sprostać zadaniu i wydobyć się jako tako z krytycznego położenia, w jakie skutki czasów wojennych elektrownię jak i inne zakłady pogrążyły, a przedewszystkiem koniec z końcem związać, zwłaszcza wobec gwałtownej dewaluacji pieniądza, gdy podwyżka cen za prąd przychodziła zawsze za późno.

Jednakże jak w początku jej rozwoju, tak i obecnie przy dźwiganiu się z krytycznej sytuacji zwycięża elektrownia swemi zaletami zyskując coraz więcej odbiorców a tem samem rozszerzając swój warsztat pracy, a w następstwie i dobrobyt Wreszcie w roku 1924 po ustabilizowaniu się waluty, po poprawie stosunków gospodarczych w kraju, przywrócił się stan przedwojenny jej rozwoju. Zaprowadzono oddawanie prądu nieprzerwanie przez całą dobę, rozszerzono i ulepszono oświetlenie ulic, a taności prądu elektr., 30 gr K. W., która równej sobie nie miała w całem województwie jednała coraz więcej i coraz większych odbiorców.

Do zobrazowania tempa rozwoju w latach 1921—1925 niech posłuży następujące zeztawienie:

Oddano prądu dla światła i siły konsumentom:

w roku 1921	118 970 K. W.
„ 1922	156 540 „
„ 1923	166 160 „
„ 1924	185 150 „
„ 1925 dochodzi	250 000 „

Obecnie przystępuje się do usunięcia jednego jeszcze niedomagania w pracy intenzywnej elektr., przez sprowadzenie nowego motoru dizelowskiego 100 K. M., a to głównie dla tego, ażeby oddając w dzień prąd dla siły, która niestety bardzo słabo jest jeszcze reprezentowana, nie potrzeba puszczać w ruch silnych maszyn parowych, które niedostatecznie obciąż. pracują nieekonomicznie i ze stratą.

W końcu nie od rzeczy będzie poznać bliżej te zalety elektrowni, o których się wyżej wspominało, a które doprowadziły ją do dzisiejszego stanu najpoważniejszej instytucji miejskiej. Przedewszystkiem daje ona tanie i wygodne światło, którego taność w stosunku do oświetlenia naftą przedstawia się następująco 1 K. W. prądu elektr. odda przy użyciu żarówki półwatowej światło 60—80 świec Hefnera na przeciąg 15 godzin i kosztuje obecnie 45 gr takie samo oświetlenie naftą wyczerpałoby przeszło 2 ltr nafty i kosztowałoby 1,20 zł. Następnie jasne oświetlenie ulic, na które oddaje się 20 000 K. W. rocznie a policza się po cenie 10 gr za K. W., a zatem niżej własnych kosztów, kosztuje więc miasto 2000 zł rocznie licząc w to wymiany żarówek i t. d. Opłacające takowe po cenie 45 gr za K. W., które podług poprzednich obliczań już jest tanie kosztowałoby miasto około 10 000 zł. Dalej oddaje elektrownia siłę dla zakładów miejskich tj. wodociągów i kanalizacji po cenie 20 gr za K. W. umożliwiając tymże korzystną dla miasta pracę. Dla kąpielni miejskiej, która jako zakład dobroczynności nie może własnemi dochodami pokryć rozchodów, oddaje elektrownia parę z swych kotłów za połowę zaledwie wynagrodzenia. Wreszcie przysługuje się administracji miejskiej w polepszeniu bytu urzędników oddając tymże w myśl uchwały korporacyj miejskich światło bezpłatnie.

Z powyższego wynika zatem iż elektrownia w ubiegłem 25 leciu nie zawiodła tych, którzy dali jej początek, a da Bóg i w przyszłości nie zawiedzie.

Barciszewski.

O przezwyciężenie kryzysu gospodarcz.

Z trudnościami gospodarczemi walczy obecnie nietylko Polska, walczą i inne państwa, walczy poprostu cała Europa. Gdziekolwiek rzucimy okiem, wszędzie przedstawia się nam ten sam obraz zamierającego życia gospodarczego: Rosja trwa nadal w stanie agonji gospodarczej, Francja nie może jakoś uporządkować swych finansów, w Anglji liczba bezrobotnych dochodzi do 1,2 milj., a Niemcy? Niemcy, mimo że ustabilizowali swą walutę i umieja ją obronić przed spadkiem, mimo że zdołali zrównoważyć swój budżet państwowy w niemniej trudnem znajdują się położeniu ekonomicznem, jak to wynika m. in. z codopiero opublikowanego obszernego memorjału zorganizowanego przemysłu niemieckiego (Reichsverband der deutschen Industrie).

W związku z tym właśnie memorjałem zastanawia się Erich Dombrowski, redaktor „Berliner Tageblatt'u" na łamach tegoż dziennika nad sposobem, w jaki Europa, a przedewszystkiem Niemcy, mogłyby wybrnąć z obecnej beznadziejnej sytuacji ekonomicznej.

I otóż na pierwszem miejscu stwierdza że jest to wogóle problem ogólnoeuropejski, poprostu międzynarodowy. Widzi on konieczność rozwiązania tego zagadnienia przez forum międzynarodowe, podobnie jak to się stało z kwestją odszkodowań (plan Dawesa) lub z kwestjami, które były przedmiotem obrad na konferencji w Locarno, czy w Londynie.

Państwa europejskie bowiem — dowodzi Erich Dombrowski — nie są co do handlu zamknięte w sobie, i stąd nie mogą uporządkować swej gospodarki same z siebie, z wewnątrz. Czego głównie potrzebe przemysłowi europejskiemu — to właśnie wolnych rynków zbytu i odpowiednich kapitałów. Z tem zaś łączy się bezwzględnie zniesienie międzyeuropejskich granic celnych, nadto pewne umiędzynarodowienie organizacji produkcji czyli pewien gospodarczy kosmopolityzm. W niemniej ścisłej relacji z kwestją przezwyciężenia obecnego europejskiego kryzysu gospodarczego stoi międzynarodowy problem długów...

Tłumacząc trudności ekonomiczne Niemiec chaosem, jaki w tej dziedzinie panuje w całej Europie, i spodziewając się szczęśliwego załatwienia ich jedynie po jakiejś specjalnej konferencji międzynarodowej, wspomniany autor bynajmniej nie zamyka oczu na to, że i o ile Niemcy same ponoszą odpowiedzialność za obecną sytuację swego przemysłu.

Jedną z głównych krajowych przyczyn kryzysu upatruje w nieracjonalnej państwowej polityce podatkowej. Przez pobieranie wygórowanych podatków państwo odbiera przemysłowi ogromne sumy, aby mu je zwrócić w charakterze pożyczki za wysokim procentem. Szeregi przedsiębiorstw marnieją wskutek bezwzględności przy ściąganiu podatków. Nadto cierpi kraj z powodu ustawicznych zmian w państwowej polityce finansowej i podatkowej. I stąd autor nawołuje, aby państwo przyswoiło sobie starą demokratyczno-parlamentarną zasadę podatkową Anglji, zasadę, według której co rok oblicza się wydatki publiczne i odpowiednio do nich, do ich wysokości ustala się sumę podatków za każdym razem na nowo. Zasada ta prowadzi do oszczędności i uniemożliwia śrubowanie podatków, a może się z korzyścią rozciągać nietylko na wszystkie podatki bezpośrednie, ale nawet i na większość pośrednich.

Dalszą przyczynę kryzysu widzi autor w dotychczasowej polityce socjalnej i zarobkowej, chociaż przyznaje z góry, iż kwestje tego rodzaju nastręczają szczególne trudności, albowiem niskie płace zmniejszają konsumcję, a płace wysokie znowu podbijają cenę produkcji, przynajmniej w okresie przejściowym. Autor jest zdania, że tutaj przemysł winien się wyzuć z biurokracji, jaką tak bardzo jest skrępowany dzięki swym organizacjom, związkom, kartelom czy trustom, zabijającym wszelką inicjatywę i przedsiębiorczość. Wówczas też nastąpiłoby automatycznie to, o co tutaj właściwie chodzić powinno, — takie ograniczenie aparatu produkcji, któreby umożliwiło skuteczną konkurencję na rynku światowym.

Głównemi sposobami przezwyciężenia obecnego europejskiego kryzysu gospodarczego, to swoboda dla rozwoju produkcji, oraz rynki zbytu wewnątrz kraju i poza jego granicami.

W każdym bądź razie rezultaty, do jakich dojdzie zapowiadająca się konferencja przemysłowa z ramienia Ligi Narodów, będą niewątpliwie ciekawe.

Wieńczysław.

- Kronika -

Września, dnia 30 grudnia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Eugenjusza, jutro: Sylwestra.

Wszystkim Czytelnikom, współpracownikom i przyjaciołom naszego pisma składamy z głębi duszy życzenia wszelkiej pomyślności w uczciwej pracy o zacnych zamiarach.

Redakcja.

*** Niniejszy numer „Orędownika Wrzesińskiego" jest ostatni w roku bież. Następny (pierwszy w nowym roku) ukaże się w poniedziałek wieczorem z datą na wtorek dnia 5. I. 1926 r. Kto abonament jeszcze nie odnowił, niech to uczyni natychmiast. W pierwszych dniach stycznia otrzymają Czytelnicy „Oręd. Wrzes." Kalendarz ścienny jako bezpłatny dodatek.**

* **Zebranie Rady Miejskiej** odbędzie się dnia 2-go stycznia 1926 r. o godz. 6-tej wiecz. z następującym porządkiem obrad:

1. Wprowadzenie w urząd i zobowiązania nowo wybranych radnych miasta przez p. burmistrza Sołtysiaka.
2. Zagajenie zebrania przez najstarszego wiekiem radnego.
3. Wybór prezydjum Rady Miejskiej: a) przewodniczącego, b) zastępcy, c) sekretarza, d) zastępcy sekretarza.
4. Wybór Komisji: a) budowlano-mieszkaniowej, b) zakładów miejskich, c) rzeźni, d) budżetowo-finansowej, e) prawno-administracyjnej, f) podatkowej, g) rewizji kasy miejskiej, h) nadzwycza[illegible] rewizji kasy miejskiej, i) sanitarnej, j) ubogich, k) szkolnej, l) parkowej i upiększenia miasta.
5. Wybór 4 członków i 4 zastępców do Sejmiku Powiatowego.
6. Wolne głosy.

* **„MATKA".** Mało jest filmów, które potrafią tak silne wrażenie wywołać, że na widowni lśnią się łzy w oczach. Cicha gehenna uczucia macierzyńskiego została odtworzona w tym filmie. Łzy bólu, upokorzenia, a później radości matki wyciskają łzy widzowi, który nie może oprzeć się roztkliwieniu. Wielki ten dramat macierzyńskiego serca odegrała MARY CARR. Postać to wyjątkowa, kreacja artystyczna ponad wszelkie miary. Cała tkliwość matki dla dzieci, ogrom wyrozumienia, które tylko potrafi wydobyć serce rodzicielki dla swych dziatek, ciche upokorzenie, przyjmowane bez szemru, bez sprzeciwu—odmalowało się w postaci tej artystki W Mary Carr odzwierciadliła się matka, jedna z pośród miljonów matek, wierna podobizna miljona matek. Łzy na widowni starczą za wszystkie pochwały.

Ministerstwo Wyznań religijnych i Oświecenia Publicznego o filmie FOXA: „CZWARTE PRZYKAZANIE". Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa, d. 10 listopada 1925 r. nr. 10015/25 Prez. Do Towarzystwa „FOX FILM" w Warszawie, Wierzbowa 7. Załatwiając pismo z dnia 2 listopada 1925 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że na film p. t. „CZWARTE PRZYKAZANIE"

(Matka) ze względu na jego zalety wychowawcze i niezaprzeczone wartości artystyczne zwróci uwagę Władz Szkolnych. Za Ministra T. ŁOPUSZAŃSKI podsekretarz Stanu mp.

Wyświetla kino „Orzeł“ w czwartek, w Sylwestra premjera o godzinie 8 i w Nowy Rok o godz. 3, 5,30 i 8,30 wiecz. Bliższe szczegóły w afiszach.

* **Urząd Skarbowy komunikuje nam:** Nawiązując do pisma mego z dnia 21. 12. br. L.dz. 3837/25 proszę ponownie obwieścić przez wydzwonienie, że termin do nabywania świadectw przemysłowych upływa z dniem 31 grudnia br. Z dniem 2 stycznia 1926 przystepuje Urząd do przeprowadzenia lustracji przedstębiorstw a winnych nie nabycia świadectwa przemysłowego pociągnie się do surowej odpowiedzialności.

* **Strzałkowo.** Staraniem p. nauczyciela S. w dniu 27 grudnia odbyło się przedstawienie pod tyt. „Styczniowy wieczór“ obrazek histor. i „Wesołą Nowinę Bracia słuchajcie“ jasełka kresowe. Obie sztuki odegrały starsze dzieci szkolne.

Dochód z przedstawienia wynosił 119 zł 87 gr. Rozchody: sala 50 zł. kostjumy, charakteryzacja i inne 14 zł. 50 gr., zaległy rachunek p. Prądzyńskiego 13 zł. Czysty zysk w sumie 42 zł. 37 gr zostanie użyty na zakup książek do bibljoteki szkolnej.

Z ramienia Dozoru Sskolnego brali udział pp. Suszka i Bączkiewicz.

— **Ruszkowo.** Nader smutny wypadek wydarzył się w tut. miejscowości. W nocy z 23. na 24. bieżąc. miesiąca zaczadzili się gazem podczas snu właściciela tut. resztówki młodzi jeszcze małżonkowie Gomolewscy. Panią G. zastano rano już bez życia, jej męża bezprzytomnego odstawiono bezzwłocznie do Zakładu Chorych w Srodzie gdzie pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nazajutrz zmarł.

Podróże premjera Skrzyńskiego.

Warszawa, 28. 12. Premjer Skrzyński dzień 26. i 27. bm. poświęcił na podróż okrężną do głównych ośrodków przemysłowych w Polsce. Premjer był w Kielcach, Będzinie, Sosnowcu, Katowicach i w Łodzi.

W miejscowościach tych premjer przyjmował delegacje robotników i przemysłowców, badając sprawę bezrobocia. Ostatnia konferencja z przemysłowcami łódzkimi trwała do późnej nocy z niedzieli na poniedziałek.

Dziś odbędzie się konferencja prasowa, podczas której premjer poinformuje prasę o sytuacji na rynku pracy. Krążą pogłoski, że działalność funduszu bezrobocia będzie zreorganizowana i poczynione będą starania w celu ożywienia warsztatów pracy.

Rada Ligi a Polska.

Paryż, 28. 12. Pertinax, przypominając na łamach „Echo de Paris“, że ostateczne ukonstytuowanie się Rady Ligi Narodów odbędzie się w roku 1926, po wstąpieniu Niemiec do Ligi, oświadcza że wobec [illegible] zupełnie uzyskania przez Niemcy tytułu stałego członka Rady, Polska winna być postawiona z Niemcami na stopniu równości, ażeby móc omawiać sprawy terytorjalne któremi Niemcy obarczą Ligę.

Francja, otoczona mocarstwami arbitralnemi, jak Anglja i Włochy, lub neutralnemi, jak Hiszpanja i Szwecja, albo wreszcie, wrogiemi, jak Niemcy, znalazłaby się w przykrem położeniu, gdyby nie przeciwdziałała tej niekorzystnej dla siebie zmianie przez domaganie się stałego miejsca dla Polski, państwa, które może jest kamieniem węgielnym nowej Europy.

P. Kämmerer w Londynie.

Londyn, 27. 12. Od kilku dni przebywa tutaj prof. Kämmerer z amerykańskiego uniwersytetu Princetown w New Jersey, który w połowie bieżącego tygodnia przybędzie do Warszawy. Prof. Kämmerer zatrzyma się w Polsce około 2 tygodnie. Jeżeli obecność jego byłoby jeszcze raz konieczną, to przybędzie on do Polski powtórnie w miesiącach letnich roku przyszłego.

Paryż, 29. 12. Wczoraj przybył tu z Londynu rzeczoznawca amerykański prof. Kämmerer. W najbliższych dniach udaje się on do Polski.

Warszawa, 28. 12. Delegacja wielkiego konsorcjum finansowego Bankers Trust wyjechała do Europy i przybędzie do Warszawy około 6 stycznia 1926. Wiadomość o rozpoczęciu rokowań Bankerstrustu z rządem Polskim wywołała wielkie wrażenie w kołach finansowych Europy i przybycie jej do Warszawy jak również przyjazd znakomitego rzeczoznawcy finansowego Kämmerer'a komentowany jest jako fakt zainteresowania się Ameryki finansami Polski.

Złoty w Berlinie.

Berlin, 28. 12. Na giełdzie notowano dziś $8^3/_4$ zł, za dolara.

Olbrzymie przedsiębiorstwo.

Nowy Jork, 27. 12. Towarzystwo naftowe „Standard Oil“ i „Pacific Oil“ połączy się w jedno przedsiębiorstwo, którego kapitał sięga 450 miljardów dolarów.

Ewakuacja strefy Kolońskiej.

Dzienniki belgijskie donoszą, że ewakuacja I. strefy nadreńskiej przez wojska belgijskie już się rozpoczęła i ukończona będzie w dniu 20 lutego 1926.

Po decyzji w sprawie Mossulu.

„Chicago Tribune“ donosi z Augory, że w sztabie generalnym odbyła się nader doniosła tajna narada, w czasie której prowadzono dyskusję nad sprawą ewentualnej kampanji w rejonie Mossulu.

Angora, 26. 12. Z prowincji nadchodzą depesze o meetingach protestacyjnych przeciwko decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Mossulu.

Logogryf

(ułożył X. Prob. Edm. K.)

Z niżej podanych sylab ułożyć 22 słów, z których początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, dadzą rozwiązanie logogryfu.

Sylaby: a — bi — bór — ce — cho — chry — cim — cu — czek — czwo — dek — do — du — en — eks — ga — ge — go — jak — ki — ko — la — le — li — na — ni — ny — ny — my — mum — o — o — o — or — pat — pel — ra — ra — raj — ran — ri — ro — rze — sa — sa — se — spad — sy — te — ti — u — usz — wo — za — zan — zod — ża.

Znaczenie wyrazów:

1. Ptak albo przezwisko.
2. Nazwa III niedz. w poście.
3. Silny wiatr.
4. Mieszkanie na wsi.
5. Imię męskie.
6. Urzędnik.
7. Przełożony klasztoru
8. Czasem trudne, czasem łatwe.
9. Marka samochodu.
10. Pismo św.
11. Jeden z kantonów w Szwajcarji.
12. Uczeń (zdrobniale).
13. Szukaj w kościele (wspak).
14. Sławne pole bitwy.
15. Bezprawie.
16. Inaczej wybryki.
17. Utrudnia żeglugę.
18. Imię męskie.
19. Zwierzyniec niebieski.
20. Okwitły już.... (wspak).
21. Inaczej harem.
22. Trzy korony.

Za trafne rozwiązanie przeznacza Redakcja 3 nagrody. Rozwiązania należy przesyłać do Redakcji do dnia 10-go stycznia.

Z życia Towarzystw

** Walne zebranie cechu krawieckiego odbędzie się 4-go stycznia 1926 r. w lokalu p. Wroniewicza o godz. 4-tej popoł. na które szanownych członków zaprasza Zarząd Cechu.

Sprawy gospodarcze

Notowania ofiejal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 29. XII. 1925 r. Ceny dla handlu hurtownego. Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	21,50-22,50	Ziemn. fabr.	-
Pszenica	39,-41,	„ jad.	-
Jęczmień zim.	22,-24,	Słoma żytn. l.	1,80-2,
„ brow.	28,-30,	„ „ pr.	2,85-3,05
Owies	25,-26,	Siano pras.	8,60-9,40
Mąka żytn.	34,50-35,50	„ luźne	6,50-7,30
„ pszenna	60.-63.	Tatarka	-
Ospa żytnia	16,-17,	Groch vikt.	42-46
„ pszenna	18,50-19,50	Groch polny	31,-32,
Wyka	-	Seradela	-
Łubin nieb.	-	Konicz. cz.	-
Łubin żółty	-	„ b.	-
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Poznański targ na bydło

Notowania Rzeźni Miejskiej z dnia 29-go grudnia br.

Za bydło rogate	I. kl. 94—	II. kl. 78—	III. kl. 64—
Za cielęta	I. kl. 116—	II. kl. 100—	III. kl. 96—
Za owce	I. kl. 70—	II. kl. 60—	III. kl. 44—
Za świnie	I. kl. 170—	II. kl. 164—154	III. kl. 130—148

Warszawa, 28. 12. Dolary 8,65 Holandja 348.00, Londyn 42.00, Paryż 31.63, Praga 25.63, Szwajcarja 168.25, Wiedeń 121.95, Włochy 35.00.